

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencji dzienników St. Sokolowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują całonocni i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszemu 75 ct., drugiemu 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i listkowe po 10 ct. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokolowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wystosować następujące Najwyższe pismo odręczne:

Kochany generale kawalerji Krieghammer!

Ze szczególniejszą radością składam Panu życzenia z powodu pańskiego pięćdziesięcioletniego jubileuszu służbowego, który obchodzisz w pełnej rzeźkości, świeżości ducha i energii. Mając w pamięci pańskie usługi oddane w tym poważnym szeregu lat, a które kilkakrotnie wyszczególniałem, wyrażam Panu za nie ponownie Moje najgorętsze podziękowanie i nadaję Panu dziedziczny tytuł austriackiego barona.

Ischl, 27 lipca 1899.

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 lipca b. r. zamianować najmiłościwiej docenta prywatnego w Uniwersytecie wrocławskim dr. Bronisława Kadera, zwyczajnym profesorem chirurgji na Uniwersytecie w Krakowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 lipca b. r. najmiłościwiej pozwolić przyjąć i nosić:

radę Dworu i dyrektorowi kolei państwowych we Lwowie, Ludwikowi Wierzbickiemu, krzyż komandorski królewskiego orderu Korony rumuńskiej; starszemu inspektorowi i kierownikowi dyrekcji kolei państwowych w Krakowie, Józefowi Horoszkiewiczowi,

czowi, krzyż oficerski królewskiego orderu „Gwiazda Rumunii“; radcy cesarskiemu i starszemu inspektorowi austriackich kolei państwowych, Henrykowi Gassnerowi we Lwowie, krzyż oficerski królewskiego orderu Korony rumuńskiej; starszemu inspektorowi austriackich kolei państwowych Spiridyonowi Makarewiczowi w Krakowie, krzyż oficerski królewskiego orderu Korony rumuńskiej; inspektorowi austriackich kolei państwowych Aleksandrowi Götzwowi we Lwowie cesarsko-rosyjski order św. Stanisława klasy III., dalej krzyż kawalerski królewskiego orderu Korony rumuńskiej, królewsko-rumuński srebrny medal zasługi klasy II., wreszcie cesarsko-rosyjski medal, ustanowiony na pamiątkę wojny 1877—1878; prokuratorowi lwowskiego gr. kat. konsystorza w Rzymie, ks. Bazylemu Lewickiemu, order Grobu św. klasy III.; oficyałowi austriackich kolei państwowych, naczelnikowi urzędu ruchu w austriackiej Nowosielicy Antoniemu Münzbergowi, krzyż kawalerski królewskiego orderu Korony rumuńskiej; starszemu konduktorowi austriackich kolei państwowych Ferdynandowi Rozehnalowi we Lwowie, królewsko-rumuński srebrny medal zasługi klasy II.

Pan Minister sprawiedliwości zamianował oficyała kancelaryjnego Jana Iwaniszowa w Nowym Sączu, naczelnikiem kancelaryi przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu.

Prezydent wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował oficyała rachunkowego Edmunda Hipolita Schneidera rezydentem rachunkowym, dalej asystentów rachunkowych Zygmunta Rudolfa Dienera i Zygmunta Grabowicza oficyałami rachunko-

wymi, praktykantów rachunkowych Zygmunta Alojzego Stanisława Hossmanna i Józefa Zoloteńkę asystentami rachunkowymi, kalkulanta rachunkowego Edwarda Borzemskiego i ukończonego ucznia gimnazjalnego Michała Kochańskiego praktykantami rachunkowymi przy c. k. wyższym Sądzie krajowym we Lwowie.

Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu zamianowało asystenta rachunkowego Aleksandra Żurakowskiego oficyałem rachunkowym w X. klasie rangi, a praktykanta rachunkowego Stanisława Musiała asystentem rachunkowym w XI. klasie rangi.

Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu zamianowało ukwalifikowanego podoficera Juliana Simona asystentem słownym.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 31 lipca.

Konferencya pokojowa w Hadze została w sobotę w sposób oficyalny zamknięta. Otwarta w dniu 18 maja, obradowała do 29 lipca a więc całe dziesięć tygodni. — Przebieg jej obrad i główne ich rezultaty, o ile wiadomości o nich przedarły się do ogółu, podawaliśmy w toku trwania konferencji, — na omówienie zaś zasadniczego znaczenia konferencji i osiągniętych przez nią wyników, na objęcie jednym rzutem oka całego dzieła konferencji, dzisiaj, kiedy dopiero zamknęły się podwoje pałacu w „Huis ten Bosch“ w Hadze, może jeszcze zaweznać. W ostatnich kilkunastu dniach konferencya zajęta była tylko formalnościami. Jak wiadomo, konferencya podzieliła się zaraz na drugiem swem publicznem posiedzeniu na trzy

komisyje: komisyja pierwsza miała zlecone sobie wszystkie wnioski, tyjące się rozbrojenia lub ograniczenia zbrojeń i morderczych wynalazków, — a pracowała w dwóch subkomitetach: dla spraw wojska lądowego i dla marynarki wojennej; komisyja druga, miała powierzone sobie rozwinięcie postanowień konferencji brukselskiej i konwencji genewskiej i pracowała nad tem również w dwóch odpowiednich podkomitetach; wreszcie komisyja trzecia zajęła się wyłącznie kwestyą wypracowania projektu międzynarodowej umowy co do zaprowadzenia sądów rozjemczych a projekt ten omawiany był naprzód w rozmaitych subkomitetach a potem na posiedzeniach pełnej komisji. Przeszedłszy alembik obrad komisyjnych, uchwały w wymienionych sprawach powróciły przed pełną konferencyą, która je ujęła w jeden „akt“ czyli protokół końcowy. Depesze podały przed kilku dniami treść tego protokołu końcowego: Zleca on rządowi państw do przyjęcia następujące punkty: 1. zawarcie konwencji w sprawie załatwiania sporów międzynarodowych (sądy rozjemcze); 2. zawarcie konwencji, tyjące się rozporządzeń w wojnie lądowej; 3. rozciągnięcie konwencji genewskiej z 1864 r. na wojny na morzu; 4. trzy deklaracje, zakazujące wyrzucania z balonów materiałów wybuchowych i postępowania się takimi pociskami, które eksplodują w ciele ludzkim. Prócz tego protokół zawiera pięć dezyderatów następujących: konferencya jest przeświadczona, że ograniczenie ciężarów wojskowych pożądaną jest w wysokim stopniu dla sprawy materialnego i duchowego rozwoju ludzkości; konferencya wyraża życzenie, aby kwestya praw i obowiązków państw neutralnych była umieszczone w programie przyszłej konferencji; konferencya wypowiada życzenie, aby sprawy, tyjące się rodzaju i kalibru karabinów i dział, były przedmiotem wspólnych badań rządów; uwzględniając to, że rząd szwajcarski poczynił kroki do rewizji konwencji genewskiej, konferencya wyraża życzenie, aby mocarstwa jak najrychlej przystąpiły do zwołania konferencji osobnej, która zajmie się rewizyą konwencji genewskiej; wreszcie konferencya wyraziła prawie jednomyślnie życzenie, aby przekazać nastę-

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA
PRZEZ
HENRYKA SIENKIEWICZA.

I.

(Ciąg dalszy).

— A niechże ci Bóg da zdrowie! O, to masz rozum! — zawołał z radością Maćko. — Prosta rzecz! prosta rzecz! Zabieraj go razem, i byleś go żywzięym do Spychowa dowiozł, rób z nim, co chcesz.

— To dajcie mi i one sukę szczyecińską! Jeśli mi nie będzie po drodze wadzila, to dowiozę ją też, a jeśli będzie, to na gałąź!

— Prędzej też może Danuskę strach opuści i prędzej się opamięta, gdy nie obaczy tych dwojga. Ale jeśli służkę zabiezesz, jakoż bez pomocy niewieściej się obejdziesz?

— Nie bez tego, byście w puszczech nie spotkali jakich miejscowych, albo zbiegłych chłopów z babami. Weźmiecie pierwszą lepszą, a każda będzie lepszą od tej. Tymczasem pana Zbyszka opieka wystarczy.

— Dziś jakos roztropniej mówisz, niż zwyczajnie. Prawda i to. Może się prędzej obaczy, widząc Zbyszka wciąż przy sobie. Po-

trafi ci on być dla niej jako ojciec i matka. Dobrze. A kiedy ruszysz?

— Nie będę świtania czekał, ale teraz przylegnę trochę. Nie ma jeszcze chyba północy.

— Wóz, jako mówiłem, już świeci, ale kurki jeszcze nie weszły.

— Chwała Bogu, żeśmy cokolwiek uradzili, bo okrutnie było mi markotno.

I to rzekłszy, Czech wyciągnął się przy dogasającym ognisku, nakrył się kudłatą skórą i w mig zasnął.

Niebo jednak nie pobielało jeszcze ani trochę i noc była głęboka, gdy zbudził się, wylazł z pod skóry, spojrzął ku gwiazdom i przeciągnawszy zeszywniałe nieco członki, zbudził Maćka.

— Czas mi się zbierać! — rzekł.

— A dokąd? — zapytał nawpół przytomnie Maćko, przecierając pięściami oczy.

— Do Spychowa.

— A prawda! Kto tak chrapie obok? Umarłegoby rozbudził.

— Rycerz Arnold. Dorzucę gałęzi na główne i idę do pachotków.

Jakoż odszedł, po chwili wrócił jednak pospiesznym krokiem i począł wołać zdaleka cichym głosem:

— Panie, jest nowina — i to zła!

— Co się stało? — zawołał, zrywając się Maćko.

— Służka uciekła. Wzięli ją pachotcy między konie, żeby ich pioruny zatrzasły! a gdy się pospali, wyczołgała się jako wąż z pomiędzy nich i uciekła. Pójdźcie, panie.

Zaniepokojony Maćko ruszył spieszenie z Hławą do koni, ale zastali przy nich jednego tylko pachotka. Inni rozbiegli się szukać zbiegłej. Głupie to jednak było szukanie

w ciemnościach i gęstwinie; jakoż popowracali wkrótce z pospuszczanemi głowami. Maćko począł ich okładać w milczeniu pięścią, potem wrócił do ogniska, gdyż nie było nic innego do zrobienia.

Po chwili nadszedł Zbyszko, który strażował przed chatą i nie mógł spać, a usłyszawszy stapania, chciał wiedzieć, co to jest. Maćko opowiedział mu, co uradzili razem z Czechem, potem zaś oznajmił o ucieczce służki zakonnej.

— Nieszczęście wielkie nie jest — rzekł — bo albo zdechnie z głodu w lesie, albo znajdą ją chłopci, którzy dadzą jej łupnia, jeśli wpiernie nie znajda jej wiley. Żal jeno, że ją kara w Spychowie minęła.

Zbyszko żałował także, że ją kara minęła, ale zresztą przyjął wiadomość spokojnie. Nie sprzeciwił się również odjazdowi Czecha z Zygrydem, gdyż wszystko, co nie dotyczyło wprost Danusi, było mu obojętne. Zaraz też zaczął o niej mówić:

— Wezmę ją jutro przed się na koń, i tak pojedziem — rzekł.

— A jakoż tam? spi? — zapytał Maćko.

— Czasem kwili trochę, ale nie wiem, przez sen-li, czy na jawie, a nie chcę wchodzić, aby się nie przelekała.

Dalszą rozmowę przerwał im Czech, który, ujrawszy Zbyszka, zawołał:

— O, to i wasza miłość na nogach?

No, czas mi! Konie gotowe i stary dyabeł przywiązany do siodła. Wkrótce zaświta, bo teraz noc krótka. Ostawajcie z Bogiem Wasze miłości!

— Jedź z Bogiem, a zdrowo!

Ale Hława odciągnął jeszcze Maćka na bok i rzekł:

— Chciałem też pićnie prosić, w razie, gdyby co zaszło... wiecie, panie... niby

jakowe nieszczęście, albo co... aby pełną zaraz pachółka na łeb do Spychowa. Jeslibyśmy zaś już wyjechali, niech nas goni!

— Dobrze — rzekł Maćko. — Zabaczyłem ci też powiedzieć, byś Jagienkę do Plocka wiozł, rozumiesz! Idź tam do biskupa i powiedz mu, kto ona jest, że opatowa chrześniaczka, dla której jest u biskupa testament, a dalej proś dla niej o opiekunstwo, bo to też stoi w testamentie.

— Jeśli zaś biskup każe nam ostać w Plocku?

— Słuchaj go we wszystkim i uczyn jako poradzi.

— Tak i będzie, panie. Z Bogiem!

— Z Bogiem!

II.

Rycerz Arnold, dowiedziawszy się nazajutrz o ucieczce służki zakonnej, uśmiechnął się pod wąsem, ale rzekł to samo, co Maćko: że albo ją wiley zjedzą, albo Litwini zabiją. Jakoż było to prawdopodobne, bo ludność miejscowa, litewskiego pochodzenia, nienawidziła Zakonu i wszystkich, co miało z nim styczność. Chłopi częścią pouciekali do Skirwoiły, częścią poburzyli się, i pomordowali tu i owdzie Niemców, pokryli się razem z rodzinami i dobytkiem w niedostępnych głębiach leśnych Szukano jednakże na drugi dzień służki, ale bez skutku, bo niezbyt gorliwie, a to z tej przyczyny, że Maćko i Zbyszko, mając głowy zajęte czem innym nie wydali dość surowych rozkazów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nej konferencji propozycję, tyczącą się nie-tykalności własności prywatnej w wojnach morskich, oraz propozycję w sprawie bombardowania portów, miast i wsi przez floty nieprzyjacielskie.

Przy ostatecznym sfinalizowaniu wyłoniły się jednak trudności natury formalnej. O trudnościach tych podają dzienniki rozliczne doniesienia więcej lub mniej wiarygodne. Według nich, w d. 26 lipca odbyła się jeszcze poufna narada delegatów wielkich państw u prezydenta konferencji Staal, a na 27 b. m. wyznaczone było plenarne posiedzenie konferencji, na którym miało nastąpić podpisanie protokołu końcowego. Tymczasem na posiedzeniu tem nie podpisano jeszcze protokołu. Opóźnienie to przypisują dwom okolicznościom: Przedewszystkiem p. Staal otrzymał zawiadomienie od rosyjskiego ministra spraw zagranicznych hr. Murawiewa, że z Petersburga dąży do Hagi kurjer dworski, który wiezie dla Staal własnoręczne pismo cara Mikołaja; p. Staal chciał zatem zaczekać na przybycie kurjera, zanim zwoła końcowe posiedzenie konferencji. Według innych jednak relacji chodziło o rzecz o wiele drażliwszą: o załatwienie trudności natury dyplomatycznej, które wyłoniły się w ostatniej chwili. Mianowicie pierwotnie był zamiar, ażeby wszystkim państwom, które na konferencji nie były reprezentowane, pozostawić możność dodatkowego przystąpienia do uchwalonych przez konferencję konwencji i deklaracji a to bez żadnego ograniczenia. Później jednak Włochy podniosły kwestję, czy pod temi państwami, które na konferencji nie były reprezentowane, ma być rozumiana także: Stolica Apostolska; a Anglia znowu, czy ma być rozumiany także i Transvaal, — i co się ma stać, gdyby Papież lub Rzeczypospolita południowo-afrykańska okazali gotowość dodatkowego przystąpienia do uchwał konferencji? Otóż podobnie jak przed otwarciem konferencji, także i teraz, Włochy wystąpiły stanowczo przeciw dopuszczeniu Watykanu, a Anglia przeciw dopuszczeniu Transvaalu do dodatkowego podpisania końcowego protokołu konferencji. Niełatwo było rzecz rozwikłać tę kwestję, tak przykrą i drażliwą, zwłaszcza dla państw katolickich. Powierzono komitetowi redakcyjnemu, który układał tekst protokołu końcowego, ażeby przy pomocy dyplomatycznych czynników kwestję tę załatwił, a przebieg ostatniego posiedzenia konferencji wskazuje, jak się to stało, w szczególności co do Stolicy Apostolskiej.

Przebieg ten przedstawia się w sposób następujący:

Ostatnie posiedzenie konferencji w sobotę, dnia 29 lipca, było publiczne. Przedewszystkiem zawiadomiono, że protokół końcowy konferencji podpisały wszystkie państwa, biorące udział w jej obradach. Następnie odczytano pismo królowej niderlandzkiej do Papieża. W piśmie tem królowa Wilhelmina prosiła Ojca św. o moralne poparcie dla dzieła konferencji. Odczytana bezpośrednio potem odpowiedź Ojca św. Leona XIII. zaznacza w słowach nader życzli-

wych, że Papież stosownie do powołania swego wysokiego Urzędu przyrzeka dziełu konferencji nie tylko poparcie moralne, ale także czynne współpracownictwo, i wskazuje na to, że Ojciec św. niejednokrotnie już sprawował urząd sędziego rozjemczego a mimo nieustannych trudności, na które natrafia w spełnianiu swego zadania, będzie występował dalej na dotychczasowej drodze w celu umoralnienia świata w duchu Chrystusa.

Następnie zabrał głos delegat rosyjski Staal, aby wygłosił pożegnalną mowę dziękczynną. Zaznaczył on, że dokonane dzieło nie jest wprawdzie kompletne, ale bądź co bądź jest szczerze, praktyczne i rozumne; stara się ono połączyć ze sobą obie zasady, które stanowią podwaliny prawa międzynarodowego: zasadę zwierzchnictwa i samodzielności państw, oraz zasadę sprawiedliwej solidarności międzynarodowej. Konferencja utwierdza pogląd, że w czasach dzisiejszych zapewnić sobie mogą panowanie tylko sprawy, które wypłynęły z potrzeby zgody i którym użyje poparcia współdziałanie państw, upatrujących zrealizowanie swych legalnych interesów w stałym, w duchu sprawiedliwości uregulowanym pokoju. Zadanie konferencji jest zaiste piękne i pełne zasługi. (Zywe oklaski).

Następnie przemówił delegat niemiecki hr. Münster, dziękując prezydentowi konferencji Staalowi oraz jego zastępcom: Jongheerowi i Karnbeckowi za ich pracę. Reprezentant Francji, d'Estournelles, dał następnie wyraz życzeniu, ażeby konferencja w Hadze nie była końcem lecz początkiem, a to w interesie ubyczenia ludzkości i pokoju.

Następnie wygłosił przemowę końcową honorowy prezydent konferencji, niderlandzki minister spraw zagranicznych de Beaufort. Podniósł on, że jakkolwiek konferencja nie mogła urzeczywistnić marzeń utopistów, to jednak zadała także kłam ponurym przepowiedniom pesymistów. Moralny wpływ obrad konferencji jest już teraz — zdaniem mowcy — widoczny, a będzie coraz bardziej się utrzymywał i uwidaczniał, i zapewne uwidacznia się także coraz wybitniej w opinii publicznej. To też udzieli on poparcia rządowi w ich usiłowaniach, ażeby rozwiązać kwestję ograniczenia zbrojeń, tę kwestję, która jest i pozostanie ważną i wielką troską mężów stanu we wszystkich krajach. Mowca zakończył słowami uznania dla inicjatora konferencji cara Mikołaja i wyraził nadzieję, że car nie ustanie w zabiegach około dalszego prowadzenia rozpoczętego przezeń dzieła.

Na tem konferencję zamknięto.

Co się tyczy konwencji, przez konferencję zaproponowanych, dzienniki wiedeńskie doniosły wczoraj, że konwencje w sprawie sądów rozjemczych podpisało 16 państw, dwie inne konwencje w sprawie sposobu prowadzenia wojny na lądzie i na morzu 15 państw, a tak samo także przytoczone wyżej trzy deklaracje w sprawie używania zabronionych pocisków 15 państw, na 17 państw, biorących udział w konferencji.

Tymczasem dzisiejsza depesza nasza, otrzymana z Hagi, widocznie prostując powyż-

szą wiadomość, donosi, że uchwalonych przez konferencję pokojową konwencji w sprawie sądów polubownych, dalej co do sposobu, w jaki mają być prowadzone wojny na lądzie oraz zastosowania konwencji genewskiej do wojen morskich, nie podpisały następujące państwa: Niemcy, Austro-Węgry, Wielka Brytania, Włochy, Turcja, Chiny, Japonia, Szwajcarya, Serbia i Luksemburg.

Deklaracyi w sprawie zakazu wyrzucania z balonów meteryałów wybuchowych oraz używania pocisków rozszerzających trujące gazy, wreszcie kul t. zw. „dum-dum“ nie podpisały: Niemcy, Austro-Węgry, Wielka Brytania, Włochy, Szwajcarya, Serbia, Luksemburg i Japonia.

Z Królestwa Polskiego.

(Sprawa nauki języka polskiego w szkołach średnich. — Obecny stan rzeczy w szkolnictwie. — P. Ligin. — Z Uniwersytetu. — Rozporządzenie generał-gubernatora. — Powrót czasowych wychodźców. — Wynajmowanie żołnierzy do robót prywatnych).

Wedle korespondenta warszawskiego *Dziennika Poznańskiego*, sprawa nauki języka polskiego w szkołach średnich, chociaż znajduje się na dobrej drodze, nie przeszła jeszcze ostatecznego stadium. Korespondent tak tę rzecz przedstawia:

Za Apuchina, jak wiadomo, język polski uczniom polskim był wykładany po rosyjsku. Otóż, skutkiem zeszłorocznego raportu ks. Imeretyńskiego i decyzji samego cara Mikołaja, ma być w tym względzie zaprowadzona zmiana. Utworzono tutaj komisję, złożoną z pedagogów, która opracowała plan nauki języka polskiego. Prace tej komisji wlokły się dosyć powoli. Przy dobrych chęciach można było zreformowaną naukę języka polskiego już jesienią r. z. wprowadzić do planu. Ale w komisji zasiadali nie bardzo chętni tej zmianie, więc się nie spieszo. Ostatecznie jednak komisja prace swoje skończyła a według tego, co o rezultatach praktycznych wiadomo, plan nauki języka polskiego jest obszerny i od pierwszej do ostatniej klasy będzie on wykładany po polsku. Plan uzyskał już zatwierdzenie komitetu ministrów, a o ile wiadomo, obecnie znajduje się w tak zwanym uczonym komitecie przy ministerstwie oświaty, gdzie oczywiście mogliby go jeszcze powstrzymać, tak iżby od jesieni nie wszedł w wykonanie. Ale wobec wyraźnej woli cara, uchwały ministrów i nalegania ks. Imeretyńskiego jako i naczelnika okręgu naukowego p. Ligin, jest nadzieją, iż dalszego przewlekania nie będzie i nauka języka polskiego według nowego programu wejdzie do planu nauk szkół średnich od jesieni.

Przy tej sposobności korespondent rozważa czy, i o ile w szkolnictwie w Królestwie zaszły ostatnimi czasy zmiany na lepsze, i tak pisze: Otóż tu nie wszystkie nadzieje się ziściły, jakie w zmianie rządów pokładano, mia-

nowicie po proklamowaniu przez ks. Imeretyńskiego zasady bezwzględnej lojalności. Nowy kurator okręgu naukowego p. Ligin nie wątpliwie jest człowiekiem dobrych chęci i pod tym względem opinia o nim nie zmieniała się. Ale p. Ligin siłami i energią woli nie jest Herkulesem, a tu trzeba było być istnym Herkulesem, aby oczyścić stajnię Augiasza, jaką Apuchin pozostawił. Wprawdzie, gdy Apuchin liczbę szkół zmniejszał, p. Ligin powiększył ją już znacznie i przez wytwarzanie klas równoległych usunął po części trudności, jakie istniały w dostaniu się do średnich zakładów naukowych. Co do tego znaczna jest zmiana na lepsze. Tak samo znikło ze szkół namiętne przesładowanie uczniów za rozmawianie po polsku w obrębie szkoły.

Trudności są tem większe, iż pozostałe po Apuchinie kreatury jego trzymają się solidarnie. Profesorowie Uniwersytetu n. p. opierają się wszelkimi siłami wprowadzeniu Polaków na katedry, a mogą to zrobić, bo oni wybierają kandydatów. Profesora Kosińskiego, słynnego w szerokiej kołach chirurga, zastąpił profesor Rossyanin, któremu daleko do kwalifikacyi Kosińskiego, a zamiast podnoszenia się umysłowo, Uniwersytet warszawski, rozporządzający od czasów Apuchina, bardzo słabymi siłami, cofa się.

Generał gubernator zawiadomił okólnikiem kuratoryje trzeźwości, że poświęcenie herbaciarni zakładanych staraniem kuratoryum, powinno być dokonane przez duchownych tego wyznania, do jakiego należą w przeważającej liczbie ludność, grupująca się około powstających herbaciarni.

Z powiatów, graniczących z Prusami, donoszą do dzienników warszawskich, że robotnicy, którzy wywedrowali za granicę, już powracają. Część z nich powraca rozczarowana, że nie znaleźli tego „na Sasach“, czego się spodziewali, inni zaś powracają z przynusem, gdyż władze pruskie odstawiły ich do granicy. Szczególnie wydalają wielu robotników polskich z Westfalii, oraz innych przemysłowo fabrycznych okolic Niemiec.

Część załogi warszawskiej uzyskała pozwolenie wynajmowania się na roboty prywatne. Do niektórych prac ciężkich, jak n. p. korezunku, mogącego spowodować kalectwo, wynajmować żołnierzy nie wolno.

Z Poznania.

(Polemika pomiędzy dwoma Wagnerami. — „Rokosz“ w śremskim domu ubogich i kalek. — Rozkaz burmistrza Gniewkova, wzywający do usunięcia z sali dla publicznych zebrań biustu Mickiewicza).

W poznańskiej prasie niemieckiej toczy się obecnie walka dwóch Wagnerów. Jeden z nich p. Jerzy Wagner autor broszury p. t. „Szał antypolski“ (*Polenkoller*) znany jest dostatecznie czytelnikom z artykułów, książeczek jego poświęconych. Drugi p. Franciszek

41)

CÓRKA ADMIRALA

WOLNY PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO

(Ciąg dalszy).

XXXVII.

Cały miesiąc upłynął od tych wiadomości o ruinie; był już listopad: Aurora z mężem odjechała już do Paryża.

Robert jednakże zaczynał wracać do równowagi. Z początku bardzo zgnębiony, należał do tych, którzy szybko przychodzą do siebie, nie dając się złamać materyalnem niepowodzeniem. Myślał teraz tylko o tem, żeby sprzedać ziemię du Coudray, wszystko co posiada złożył u stóp Krystyny i mieć swobodę niepodległości. Jeszcze dwa miesiące i zobaczy się z nią... Kto wie?... — mówił sobie — co nastąpi...

Był parę razy przez ten czas w Paryżu i nieco rozrywki, którą mu dały te podróże, przywróciło elastyczność i energię jego umysłowi, czego bardzo potrzebował, gdyż przygotowując się do walki, gromadził swoje siły.

W tych czasach zaszły wypadki, które go w inny sposób zaniepokoiły.

Trochę osamotniony w la Grange, gdzie stosunki kuzynowskie mocno ochłodziły, Robert więcej niż kiedy był w la Baraque; wizyty jego powtarzały się prawie codziennie, co po części tłumaczyła konieczność porozumiewania się w sprawach wspólnych o dobro gminy, do których mer go wciągnął. Oprócz tego pociągała go do domu pana Sarrazin rima, jaką przybrał, nauczyciela Żokondy. Pomimo, że dusza jego i serce pełne były obrazu Krystyny, ulegał mimowoli urokowi

tej młodej duszy, tak pełnej zapału, który i jemu udzielał się czasami, a przytem doznawał dziwnego uczucia czulej braterskiej przyjaźni dla tej młodej niewinnej dziewczyny; było to całkiem naturalnym wynikiem ich poufatego, serdecznego stosunku. Ale przypatrywał jej się całkiem spokojnie, traktował jak uczenie i prawie, że nie jak chłopca.

Zdarzyło się jednak dnia pewnego, że baronowa rozgniewana w końcu usuwaniem się jego od panny Melii, i uważając to za lekceważenie z jego strony, pozwoliła sobie odezwać się niekorzystnie o córce admirała. Robert się obruszył i powiedział, co było potrzebne, aby raz na zawsze zamknąć usta plotkarce... A przecież, pomimo niesłusznych uwag baronowej, zastanowił się nad dziwacznością swojej roli mentora wobec panny osmastoletniej i czuł się mimowoli poruszony, choć osmienie miał całkiem czyste.

Dawno już, jeszcze za dni rekonwalescencyi, weszło w zwyczaj, że oprócz wspólnych przechadzek z merem lub panną Urszulą, towarzyszył czasami „panienca“, jak Żokondę powszechnie zwano. Podczas gdy wrócił do Guitry, Aurora zastępowała go w przechadzkach przy Żokondzie, ale gdy państwo Rival odjechali, nie zastanawiając się tak samo, jak wuj Michał lub panna Urszula, którzy byli zwolennikami angielskiego wychowania, Robert znowu zaczął towarzyszyć młodej panie na przechadzkach, szczególnie teraz, gdy krótkie dni i noc szybko zapadająca, a drogi często popuszone od deszczu, pomogły go do pewnego stopnia usprawiedliwiać.

Pewnego popołudnia, gdy wracali z folwarku, gdzie doglądali orki, przyszedł nad strumień, który przebiegał godzinę temu i znaleźli go tak wezbrany od deszczów spadłych gdzieś w górach, że okazał się nie do przebycia. Nie było to dla nich nowością i nieraz już rady sobie dawali w podobnym przypadku. Robert uczynił jak zwykle, mówiąc spokojnie:

— Przenieś ciebie.

Słowa te przyjmowała zwykle wybuchem śmiechu, dziś jednak, gdy się obrócił chcąc wziąć Żokondę na ręce, stanął nagle onieśmielony... Ona sama zdziwiona temi słowami, tak zwykłymi u nich dawniej, stała patrzeć na niego wielkimi swoimi oczami, zaurzuceniona...

Robert czuł, że także się rumieni, bardzo zdziwiony zakłopotaniem, które go nagle przejęło.

Ale przecież trzeba było przejść... Ruchem powolnym podeszła ku niemu poddając się konieczności... Wziął ją w ramiona, i przenosił przez wodę, która mu wyżej tydek sięgała.

Wracali szybko do domu; Żokonda obawiała się, że Robert mógł się przeziębić w zimnej wodzie i nie myślała już o swoim zakłopotaniu. Jeżeli wielki ogień, który rozpalili kazala, aby się Robert osuszył, nie wznicił pożaru w la Baraque, to chyba tylko dla tego, że Martyna pilnowała kominka. Opowiedziano całą awanturę wujowi Sarrazin, który śmiał się serdecznie, czyniąc uwagę, że „teraz, przy swoim szybkim wroście, Żokonda zaczynała być pewnie już za ciężka.“ Żokonda znowu się zacerwieniła, ale śmiała się także i uznawała w duchu, że pewnie ten sam powód był przyczyną niezrozumiałego jej zakłopotania wtedy.

— No, proszę! — pomyślał sobie Robert, który tego samego wieczora złapał się kilkakrotnie na przypatrywaniu się swojej uczeniicy — pokazując się, że Aurora miała słusność; naprawdę, Żokonda wygląda już na słuszną pannę!...

Chociaż ta uwaga nie przeszkodziła mu bywać częstym gościem w la Baraque, Robert zastanowił się, że ma obowiązek być nieco ostrożniejszym w stosunku swoim do młodej panny. Postanowił sobie unikać wspólnych wycieczek, z których urosły mogły plotki w okolicy, a także uciepieć jego własna uczi-

wość. Przypomniał sobie scenę ze strumienia i na myśl, że jaki wieśniak mógł go widzieć niosącego Żokondę na rękach, przejmowało go przykre uczucie żalu i obawy jak wyrzut sumienia wobec pana Sarrazin, który obdarzał go swoim zaufaniem. Pospieszył więc rozmówić się z nim i panną Urszulą otwierając i odtąd postanowionem zostało, że Żokonda wychodzić będzie tylko pod opieką Jima.

Swoboda, jaką mu pozostawiono w la Baraque, przysłała mu z pomocą w jego postanowieniu. Całe dni nieraz spędzał w bibliotece i nikomu na myśl nie przychodziło przeszkadzać mu w pracy; pan Sarrazin przebywał w merostwie całe ranki, Żokonda zajęta była gospodarstwem. Jeżeli kiedy zaproponowała mu wspólną przechadzkę na folwark lub gdzieindziej, łatwo mu było znaleźć wymówkę. Przez cały tydzień, raport stowarzyszenia rolniczego, którego był rzeczywistym sekretarzem, służył mu za pretekst i Żokonda, widząc go zajętego cieszyła się, że Robert odrywa się od swoich „szkaradnych trosk“.

Gdy jednak raport został ukończony, a Robert znowu kilka razy odmówił jej swego towarzystwa, zaczęła wysmiewać jego lenistwo. Robert się nie dawał, ona zaczynała się irytować i nareszcie wieczorem pokłóciła się z nim na seryo, powołując się na wuję Michała, oskarżając go o fantazje „dzikusa“, które wypadły właśnie wtedy, gdy ona go najwięcej potrzebowała...

— Ba! — rzekł śmiejąc się pan Sarrazin — bywają poczciwi dzieci!... Jeżeli ten chłopiec ma dobre zamiary...

— Ten chłopiec — zawołała rozgniewana Żokonda — jeżeli tak mało posiada uprzejmości, przestane go kochać!... i koniec!

I wyszła, mocno zirytowana, nie podając mu ręki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Licytacje.

L. cz. E. 205/99 (7) (5863 2-3)

Na żądanie Józefa Gelbera, w Samborze, odbędzie się dnia 7 września 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III licytacja I) realności objętej wyk. hip. 314, II) realności objętej wyk. hip. 316 i III) 1/4 części realności objętej wyk. 315 ks. gr. gminy kat. Sąsiadowice.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione ad I) na 705 zł., ad II) na 191 zł., zaś ad III) na 183 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 720 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Sambor, dnia 17 lipca 1899.

L. cz. E. 743/98 (3) (5538 2-3)

Na żądanie Towarzystwa Kredytowego dla handlu i przemysłu w Zaleszczykach, zastąpionego przez Dyrektora Pinkasa Lama, odbędzie się dnia 7 września 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja realności whl. 8 gm. Torskie objętej, składającej się z parc. bud. 1433/1, realności whl. 37, składającej się z parc. bud. 234 i stojącej na niej chaty, tudzież z parc. gr. 61, realności whl. 39, składającej się z parc. gr. 1425 i połowy realności whl. 80 wszystkie gminy Torskie, składającej się z parc. bud. 202 i stojących na niej budynków, tudzież parc. gr. 127, 128, 131/1 i 1669, wraz z przynależnościami, składającymi się z ogrodzenia kamieniami parc. bud. 202.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to: whl. 8 na 130 zł., whl. 37 na 94 zł., whl. 39 na 120 zł. a połowa whl. 80 na 395 zł., przynależności zaś whl. 80 na 40 zł.

Najniższa cena wynosi do whl. 8 86 zł. 62 ct., do whl. 37 61 zł. 34 ct., do whl. 39 80 zł. a do whl. 80 na 390 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Tluste, dnia 15 kwietnia 1899.

L. cz. E. 264/98 (7) (5638)

Na żądanie Abrahama Einhorna odbędzie się dnia 11 września 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 4 licytacja 5/12 części realności lwh. 206 ks. Grybów.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 312 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 156 zł. 25 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd egzekucyjny, Oddział II. Grybów, dnia 23 czerwca 1899.

L. cz. E. 261/98 (9) (5008 1-3)

Na żądanie gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 9 września 1899 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacja dóbr Sarny część I wyk. hipot. 626 objętych Józefa Łuckiego własnych, wraz z przynależnościami, składającymi się z koni, bydła i inwentarza martwego. Wartość tej nieruchomości jest wraz z budynkami 97000 zł. zaś przynależność oceniona na 9425 zł. Również odbędzie się licytacja dóbr Sarny, część II czyli osada niemiecka Rehberg wyk. hip. 627 objętych Józefa Łuckiego własnych.

Nieruchomość ta, ma wartość 13000 zł. Najniższa cena wynosi przy Sarnach I. kwotę 70250 zł. przy Sarnach II. kwotę 8666 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelarii oddziału V.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Przemyśl, dnia 30 maja 1899.

L. cz. E. 761/98 (6) (5327)

Na żądanie Maryi Trostmann jako cesyonaryuszki, Mikołaja Dankiewicza cesyonaryusza Ogólnie rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicji i Bukowiny we Lwowie, odbędzie się dnia 11 września 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV licytacja realności obj. lwh. 8 kg. gm. Drobobycz Lisznia, Walentego i Katarzyny z Teschów Gaił własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 616 zł.

Najniższa cena wynosi 410 zł. 72 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Drobobycz, dnia 23 lutego 1899.

L. cz. E. IX. 244/99 (8) (5571)

Na żądanie Wacława Kubiczka, zastąpionego przez dr. Zygmunta Eibenschütza, w Krakowie, odbędzie się dnia 11 września 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 49 licytacja realności pod lk. 81 w Krowodrzy poł-

zonej parc. bud. 63/1 objętej lwh. 81 ks. gr. gminy Krowodrze przynależności brak.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 342 zł.

Najniższa cena wynosi 171 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX. Kraków, dnia 6 lipca 1899.

L. cz. E. 16/99 (4) (5903)

Na żądanie Jędrzeja Ziębowicza im. wł. i im. niel. Stefanii z Wojnarowskich Ziębowiczowej, odbędzie się dnia 4 września 1899 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja realności whl. 456 ks. gr. gminy Stary Sącz objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 530 zł. w. a.

Najniższa cena wynosi 530 zł. w. a., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne obecnie zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Stary Sącz, dnia 15 lipca 1899.

ad Zahl 961 (5936 1-3)

Concurrenz-Kundmachung. Von dem k. k. Lottoamte in Lemberg wird bekannt gemacht, dass die k. k. Lemberg-Prager Collectur Nr. 6/575 hier Batory-Gasse 10 im Wege der öffentlichen Concurrenz zu verlehnen ist.

Der bisherige jährliche Provisionsertrag dieser Collectur betrug bei einem je 5%-gen Provisionssatze im Jahre 1898 zusammen 891 fl. 98 kr. wovon 494 fl. 79 kr. für die Lemberger und 397 fl. 19 kr. für die Prager Spielsammlung entfielen. Als Lotto-caution werden 1400 fl. nominellen Werthes gefordert.

Die Bewerber haben ihre schriftlichen mit einer Stempelmarke auf eine Krone und mit der Nachweisung der Grossjährigkeit, der Fähigkeit und des Wohlverhaltens versehenen dann mit dem Reugelde pr. 45 fl. belegten versiegelten Offerten längstens bis zum 26 August 1899 Mittags 12 Uhr beim k. k. Lottoamte in Lemberg zu überreichen.

Die näheren Bedingungen können beim k. k. Lottoamte in den üblichen Amtsstunden eingesehen werden.

K. k. Lottoamt für Galizien und die Bukowina. Lemberg, am 29 Juli 1899.

L. cz. E. 6/99 (2), E. 295/99 (2), E. 459/98 (3) (5929)

W sądzie tutejszym odbędzie się licytacja następujących nieruchomości:

- 1. Gospodarstwa wiejskiego w Jabłonce wyższej lk. 139 wyk. hip. 209, w którym budynku i plac budowlany oceniono na 100 zł., zaś gruntu na 380 zł. 29 ct., dalej 2/3 części gruntów wyk. hip. 211 ocenionych na 41 zł. 66 ct.
- 2. Gospodarstwa wiejskiego w Wołczem, składającego się z budynku i placu podbu-

dowlanego wyk. hip. 47 ocenionego na 200 zł. i parceli gruntowych ocenionych na 1262 zł. 67 ct. niemniej i połowy ciała hipotecznego wyk. hip. 48 ocenionego na 178 zł. 74 ct.

3. Domu w Turce lk. 685 wyk. hip. 490 ocenionego na 300 zł. i placu podbudowanego na 7 zł. ocenionego, tudzież parceli gruntowych 1399, 1401/1, 1406/10 i 4624/1 ocenionych na 147 zł. 28 ct., dnia 31 sierpnia 1899 w godzinach a to: ad 1) o 9 rano, ad 2) o 12 w południe, a ad 3) o 8 rano, w biurze Nr. 6.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1) 347 zł. 96 2/3 ct., ad 2) 1094 27 ct. a ad 3) 302 zł. 85 1/3 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Turka, dnia 25 czerwca 1899.

L. cz. E. 1543/98 (4) (5900)

Na żądanie Anzla Rotha, kupca w Jabłonowie, jako cesyonaryusza Herzla Blechera, odbędzie się dnia 31 sierpnia 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacja połowy realności lwh. 264 ks. gr. gm. kat. Myszyn objętej, dłużniczki Anny z Nykorowiczów Maksymiuk własnej, składającej się z połowy parc. bud. lk. 42 (z chatą) i z połowy parc. grunt. lk. 1287/1.

Połowa nieruchomości powyższej, wystawiona na licytację, jest oceniona na 155 zł., przynależności zaś nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi 103 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Peczenizyn, dnia 31 maja 1899.

L. cz. III. 734/98 (243/VII.) (5125 1-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w egzekucyjnej sprawie Peszteńskiego młyna parowego Viktoria w Budapeszcie przeciw Emanuelowi Brandlerowi o 841 zł. a. w. z pn., odbędzie się relicytacja tej połowy realności pod lk. 308 1/4 we Lwowie whl. 258 IV. dzieln. ks. gr. gm. miasta Lwowa, która należy do Emanuela Brandlera a to dnia 11 września 1899 godz. 11 z rana w izbie Nr. 21 tut. Sądu.

Na terminie tym sprzedana będzie ta połowa realności za cenę wywołania lub nawet poniżej takowej największą sumę ofiarującemu licytantowi, jednak bez wszelkiej ewikcji.

Cenę wywołania stanowi suma szacunkowa 4133 zł. 90 ct., wadyum wynosi 827 zł. Kuratorem dla nieznanych sądowi wierzycieli ustanowiono już ts. uchwałą z 29 lutego 1896 l. 8329 adwokata dr. Bubera.

Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przeglądać w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 10 czerwca 1899.

L. 6621 (5881 2-4)

OBWIESZCZENIE.

Magistrat podaje do wiadomości, że termin do wnoszenia ofert na dzierżawę prawa propinacji, tudzież prawa opłat gminnych od trunków propinacyjnych, oznaczony pierwotnie do dnia 31 lipca 1899, przedłuża się z powodu zmiany niektórych ustępów warunków do dnia 16 sierpnia, 1899 łącznie do godziny 12-tej w południe.

Podgórze, dnia 26 lipca 1899.

Burmistrz: Garbaczyński.

L. cz. VI. 448/93 (7) (5909 2—3)

Na żądanie Skarbu Państwa zastąpięnego przez c. k. Prokurat ręk Skarbu we Lwowie, odbędzie się dnia 25 sierpnia 1899 o godz. 9^{1/2}, przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja realności wyk. hip. 179 księgi grunt. gminy Monasterzyska składającej się z parceli bud. 364 i domu.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 120 zł.

Najniższa cena wynosi 60 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, 4 lipca 1899.

L. cz. E. 865/98 (4) (5920 1—3)

Na żądanie komercyjnego Towarzystwa kredytowego w Husiatynie, odbędzie się dnia 11 września 1899 o godz. 9^{1/2}, przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 w Budzanowie licytacja realności whl. 3 gm. Budzanów, t. j. domu, wraz z przynależnościami, składającymi się z komórki drewnianej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2188 zł. 25 ct. a. w.

Najniższa cena wynosi 1069 zł. 12^{1/2} ct. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Budzanów, dnia 6 lipca 1899.

L. cz. E. 99/98 (17) (5807 1—3)

Na żądanie Ludwika Krupla i tow., celem zniesienia wspólnej własności dóbr Kisielówka, lwh. 436 objętych, odbędzie się dnia 11 września 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze oddział IV. w Nowym Sączu licytacja dóbr tabularnych Kisielówka w powiecie Limanowskim położonych, lwh. 436 objętych, Jakóba Agopsowicza i innych współwłaścicieli własnych, wraz z przynależnościami, składającymi się z przedmiotów, w protokole oszacowania z dnia 25 Stycznia 1899 podanych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 6794 zł. 74 ct. a. w., wchodzące w tą kwotę przynależności zaś na 49 zł.

Najniższa cena wynosi 6794 zł. 74 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wadyum 680 zł. aw.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze oddział IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Sprzedaż ta następuje bez względu na ciężary, które nabywca przyjmuje za wliczeniem ich w cenę kupna.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 8 lipca 1899.

L. cz. E. 102/99 (4) (5904)

Na żądanie Józefa i Pauliny Bożów, odbędzie się dnia 7 września 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja realności whl. 160 ks. gr. gm. kat. Łomnica objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z jednej krowy.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 330 zł., przynależności zaś na 40 zł.

Najniższa cena wynosi 370 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Stary Sącz, dnia 15 lipca 1899.

L. cz. E. 590/99 (4) (5905)

Na żądanie Izraela i Małki Panzerów, odbędzie się dnia 30 sierpnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Tarnobrzegu licytacja placu budowlanego lwh. 167 gm. Baranów.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 250 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 166 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 6 lipca 1899.

L. cz. E. 7/98 (5) (5902)

Na żądanie Tomasza Cieleca, odbędzie się dnia 31 sierpnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja 879/3840 części realności lwh. 127 ks. gr. gm. kat. Mała objętej masy spadkowej Anny Blicharz własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego.

Nieruchomość, wystawiona na licytację jest oceniona wraz z przynależnościami na 569 zł. 57 ct.

Najniższa cena wynosi 379 zł. 72 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 18 kwietnia 1899.

L. cz. E. 630/98 (4) (5898)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie zastąpięnego przez pełnomocnika p. adw. dr. Radlewskiego, odbędzie się dnia 1 września 1899 o godz. 9 rano w sądzie tutejszym licytacja realności lwh. 442 ks. gr. gm. Komarno objętej dłużnika Józefa Piskorza własnej składającej się z parcel gruntowych lkat. 2893, 2894 i 2895.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację jest oceniona na 459 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 306 zł. 34 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Komarno, dnia 12 lipca 1899.

L. cz. E. 1695/98 (3) (5799 1—3)

Na żądanie Bukowińskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Czerniowcach, zastąpięnego przez p. adw. dr. Moritza Paschkisa, odbędzie się dnia 4 września 1899 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności w Śniatynie, whl. 239^{1/4}, 513 i 694^{1/4} księgi gr. gm. Śniatyna objętych, składających się z parc. bud. lk. 1824 i grunt. 3898|1, 3898|2, 4715|2, 4714|2, 5793|2, 5794|2, 2249|2, 2250|4, 2254|2, 2282|2, 5163|2, 5165|2, 6299|159, 6299|249, 5162|3, 5163|3, 5164|3, 5165|1, 5166|3, 5162|4, 5164|4, 5166|4.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione: a) realność whl. 239^{1/4} objęta na 100 zł., b) posiadłość whl. 513 objęta na 950 zł., c) posiadłość whl. 694^{1/4} objęta na 150 zł.

Najniższa cena wynosi ad a) 66 zł. 66 ct., ad b) 633 zł. 32 ct., ad c) 100 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Śniatyn, dnia 10 lipca 1899.

L. cz. E. IV. 212/98 (21) (5916 1—3)

Na żądanie gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, zastąpięnego przez adw. dr. Korysta w Tarnowie, odbędzie się dnia 4 września 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 licytacja dóbr Łowczów lwh. 811 ks. tab. objętych oraz dóbr Piotr kowice część Pekałówka, lwh. 813 ks. tab. objętych wraz z przynależnościami składającymi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych z tem dolożeniem, że dobra Łowczów osobno a dobra Piotrkowice część Pekałówka osobno będą sprzedane.

Nieruchomość Łowczów wystawiona na licytację, jest oceniona na 29000 zł. z której to kwoty przypada na przynależności 2740 zł. a nieruchomości Pekałówka jest oceniona na 48 0 zł. a z tej kwoty przypada na przynależności kwota 165 zł.

Najniższa cena wynosi odnośnie do Łowczowa 19332 zł. a odnośnie do Pekałówki 3200 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 15 lipca 1899.

Konkurs.

L. 793.

Niniejszem ogłasza się konkurs w celu stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Posady dyrektora i 3 nauczycielek (po jednej do przedmiotów objętych grupą I, II. i III.) szkoły wydziałowej żeńskiej w Sanoku z poborami III. klasy płac według art. 11 ust. szkol. kraj. z dnia 5 maja 1896.

2. Na posady nauczycieli religii obrz. łacińskiego i wyznania mojżeszowego w powyższej szkole z poborami jak wyżej.

3. Ewentualnie na trzy posady nauczycielek starszych i jedną posadę nauczycielki młodszej w połączonej z powyższą szkołą szkole 4-klasowej pospolitej żeńskiej z poborami jak wyżej.

4. Na posadę nauczyciela kierującego: a) szkoły 3-klasowej mieszanej w Bukowsku. b) szkoły 2-klasowej w Jasłiskach i c) 2-klasowej w Nowotańcu z poborami IV. klasy płac według art. 11 ust. szkol. kraj. z dnia 5 maja 1896.

Prócz tego dyrektorowi szkoły wydziałowej i kierownikom szkół przysługiwać będzie prawo korzystania z wolnego pomieszczenia w budynku szkolnym, względnie prawo pobierania odpowiedniego rełutna za pomieszczenie, tudzież dodatek za kierownictwo określony każdorazowo obowiązującą ustawą.

Kandydaci na nauczycieli religii odpowiadają mają warunkom podanym w art. 5 ust. szkol. kraj. z dnia 1 grudnia 1889 (Nr. 71 dz. u. i rozp. kraj. z dnia 30 grudnia 1889), przezem się nadmienia, że posady nauczyciela religii nie można równocześnie piastować z posadą duszpasterską.

Podania należy udokumentowane wnieść należy za pośrednictwem władz przełożonych i tych Rad szkolnych okręgowych, pod których zwierzchnictwem kandydat (ka) zostaje, w terminie do 6 września b. r.

Podania spóźnionych i niezaopatrzonych niezbędnymi dokumentami nie będzie się brało pod rozwagę.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Sanoku, dnia 9 lipca 1899.

L. 1524.

Celem stałego obsadzenia dwu posad nauczycieli (lek) starszych 4-klasowej szkoły mieszanej w Bukaczowcach z płacą po 450 zł. i dodatkiem na pomieszczenie po 45 zł. ogłasza się niniejszem konkurs.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe i tabelę kwalifikacyjną wraz z wykazem służbowym należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Rohatynie najpóźniej do dnia 6 września b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Rohatyn, dnia 10 lipca 1899.

L. 719.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Białej ogłasza niniejszem konkurs celem obsadzenia posady stałego (ej) nauczyciela (ki) w szkole wydziałowej żeńskiej w Białej dla przedmiotów naukowych grupy III. z roczną płacą 800 zł. i dodatkiem na mieszkanie dla nauczyciela w wysokości 20 proc., zaś dla nauczycielki 10 proc. rocznej płacy.

Językiem wykładowym w tejże szkole jest język niemiecki, kandydaci (tki) winni przeto wykazać się kwalifikacją do szkół wydziałowych niemieckich.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci (tki) z kwalifikacją do udzielania nauki śpiewu.

Prawo prezentowania przysługuje Radzie miejskiej w Białej.

Kompetenci (tki) winni wnieść swe należyte udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Białej w nieprzekraczalnym terminie do dnia 6 września b. r.

Biała, dnia 4 lipca 1899.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Prez. 1160 18 P.99 (5809 3—3)

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla trzeciej dnia 21 sierpnia 1899 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencji sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewodniczącym sądu przysięgłych c. k. radcą dworu jako prezydenta sądu obwodowego Marcina Chorzamskiego a zastępcami przewodniczącego c. k. prezydenta Stanisława Przytarskiego c. k. radców sądu krajowego Ottokara Ansona, Jana Wichañskiego, Andrzeja Aleksiewicza, Józefa Ohanowicza, i Józefa Wajdowicza.

Prezydium c. k. sądu obwodowego.
Złoczów, dnia 28 czerwca 1899.

L. cz. Cb. I. 1201/99 1 (5864 2—3)

Przeciw Katarzynie Majewicz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Emilię Kraśniewicz pozew o zapłatę 50 zł.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 28 sierpnia 1899.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu Katarzyny Majewicz, ustanawia się p. dr. Aichmüllera w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Katarzynę Majewicz w rzezonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stryj, dnia 23 lipca 1899.

Table with columns: Liczba porządkowa, Liczba, Data, miejsce, Adresat, Miejsce przeznaczenia, Kwota. Contains entries for various recipients and amounts.

Table with columns: Liczba porządkowa, Liczba, Data, miejsce, Adresat, Miejsce przeznaczenia, Kwota. Contains entries for various recipients and amounts.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 3. lipca 1899.

Upadłości.

L. cz. S. 3/99 (7) (5859 2--3) C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi... Celem wykazania stopnia pierwszeństwa i płynności zgłoszonych dodatków do masy...

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadawcy masy...

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadawcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadawcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli...

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy poza obrębem miasta Kossowa mieszkają, aby mieszkającego w Kossowie zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali...

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okazały, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Kołomyja, dnia 15 lipca 1899

L. cz. S. 6/98 71 (5927 1--3) W sprawie konkursowej Wolfa Laufera...

W sprawie konkursowej Wolfa Laufera, handlarza w Sieniawie, zwołuje zgromadzenie ogółu wierzycieli konkursowych na dzień 7 września 1899 o godzinie 9 przed południem w Sali Nr. 2 c. k. sądu powiatowego w Sieniawie...

Uchwałę powyższą zostanie większością głosów obecnych wierzycieli obliczoną według wysokości ich wierzytelności.

Sieniawa, 27 lipca 1899. Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 6/98 71 (5926) W sprawie konkursowej Wolfa Laufera...

W sprawie konkursowej Wolfa Laufera handlarza w Sieniawie wyznaczam do likwidacji wierzytelności po ogólnej audyencji likwidacyjnej zgłoszonych audyencyę na dzień 7 września 1899 o godzinie 9 przed południem w sali rozpraw Nr. 2 sądu powiatowego...

Sieniawa, 22 lipca 1899. Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 20/98 179 (5934) Celem wykazania stopnia pierwszeństwa i płynności zgłoszonych dodatków do masy...

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 18 lipca 1899.

Kuratele.

L. cz. P. 58/99 (5) (5777 2--3) Pańko Chawaiko z Wiszenki uznany marnotrawcą, kuratorem tegoż Hawryło Gerus z Wiszenki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Janów, dnia 23 czerwca 1899.

L. cz. IV. 249/95-99 (4) (5780 2--3) Odufy Ostapiuk, syn Stefana, z Tarnowicy leśnej uznany został umyślowo chorym.

Kuratorem Michał Hlynczak z Weleśnicy górnej. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Nadwórna, dnia 21 czerwca 1899.

L. cz. IV. 508/97 (9) (5781 2--3) Wojciech Nowak ze Straszycyda uznany marnotrawcą. Kurator Józef Kozioł.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Tyczyn, dnia 6 października 1898.

L. cz. IV. 252/92 4 (5844 2--3) Marya Pokietynek z Kniaźdwora uznana marnotrawcą.

Kuratorem jest Petro Pokietynek tamże. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Pezenizyn, dnia 28 czerwca 1899.

L. cz. L. XIX 4/99 19 (5816 2--3) Franciszek Posselt we Lwowie uznany został marnotrawcą, a kuratorem tegoż mianowany p. Jan Guzy

C. k. Sąd powiatowy S I, Oddział XIX. Lwów, dnia 13 lipca 1899.

L. cz. L. XVI 6/99 6 (5862 2--3) Augustyn Stachowski z Łuczanowie uznany umyślowo chorym, kuratorem jest Jan Zięba.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV. Kraków, 6 lipca 1899.

L. cz. L. 1/98 7 (5865 2--3) Jurko Jartym Iwanów z Butli uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Iwan Tiszkun z Butli.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Borynia, dnia 13 marca 1899.

L. cz. A. 497/98 6 L. 3/99 (5869 2--3) C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że Józefowi Kowalskiemu z Góry św. Jana z powodu niedołęstwa umysłowego, Jędrzeja Kolarczyka kuratorem ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Limanowa, dnia 24 czerwca 1899.

L. cz. IV. 673/92 (5878 2--3) Podaje się do publicznej wiadomości, że nad małoletnim Aleksandrem hr. Vandalin Mniszchem opieką zniszoną została, i że także usamowolniony został.

C. k. Sąd powiatowy S. I, Oddział XVIII. Lwów, dnia 2 lipca 1899.

L. cz. L. 7/99 3 (5606 1--3) Daniela Żumiaka z Jarosławia uznano umyślowo chorym i Wincentego Kosturkiewicza z Jarosławia ustanowiono jego kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Jarosław, dnia 19 lipca 1899.

L. cz. L. 6/99 (4) (5930) Demko Kupiec z Żurawiec za marnotrawnego uznany, Fedko Kowelski z Żurawiec kuratorem mianowany.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Uhnów, dnia 23 czerwca 1899.

L. cz. P. 102/98 (3) (5895) Nykoła Perehinec ze Starych Bohorodczan uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Nykołę Łotwyna. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Bohorodczany, 6 listopada 1898.

L. cz. L. 6/98 (4) (5893 1--3) Mikołaj Wysoczajski Pietrusiewicz, syn Ignacego, z Wysocka wyżnego uznany głupkowanym. Kuratorem jego jest Jakób de Tarnawa Nanowski.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Borynia, dnia 13 lutego 1899.

L. cz. P. 279/99 (7) (5890 1--3) Ogłasza się, że Fedor Charabaruk Kościa z Diatkowiec uznany umyślowo chorym.

ustanowiony kuratorem Antoni Charabaruk tamże. C. k. Sąd powiatowy. Kołomyja, dnia 22 kwietnia 1899.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 38/99 (5) (5940) C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa w myśl §. 493 pk. orzekł: Zamieszczona w Nr. 26 czasopiśmie „Łączność” z 25 czerwca 1899 w artykule pt. „Jeszcze o fiakrach” ustępy od „a których społeczeństwo” do „bardzo wielu” i od „Dr. T. przywitał” do „sprawiedliwość rosyjską zawierają znamiona występku z 30) u. k. Zakazuje się rozszerzania inkryminowanych ustępów.

Zatwierdza się konfiskatę tego czasopiśmie, albowiem w inkryminowanych ustępach stara się autor przez wydrwienie p niżej zarządzenie władzy i pobudzić do pogardy przeciw tejże. Kraków, 26 lipca 1899.

L. cz. Pr. III. 40/99 (3) (5941) C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratury Państwa w myśl §. 493 pk. orzekł:

I. Zamieszczona w Nr. 13 czasopiśmie „Bocian” Kraków 1 lipca 1899 artykuły: na stronie 1 lam 1. pt. „Małose i woda” na stronie 1. lam. 1. pt. „W cukierai Dyczkowskiego w Krynicy” na stronie 2. lam 2. pt. „Omyłki druku z noweli” na stronie 2 lam 2. pt. „Omyłki druku z noweli” zawierają znamiona występku z §. 516 u. k. Zatwierdza się konfiskatę rzeczowego czasopiśmie, a cały zabrany nakład tegoż ma być zniszczony.

Zakazuje się rozszerzania inkryminowanych artykułów, a zakaz ten ma być w formie ustawy przepisanej ogłoszony i wnoszę II. aby uchwalono, iż odmawia się wnioskowi c. k. Prokuratury Państwa w Krakowie z 5 lipca 1899 SS. 35/99 by w myśl §§. 487, 493 pk orzeczone, że zamieszczona w Nr. 13 czasopiśmie „Bocian” artykuły: na stronie 1. lam 1. pt. „Także mieszkanie” na stronie 2. lam 2. pt. „Omyłki druku ze sprawozdania” na stronie 2. lam 2. pt. „Omyłki druku z Nowej Reformy” na stronie 2. lam 3. „Galant home” na stronie 2, lam 2. „Zona do męża po miodowych miesiącach” na stronie 9. lam 3 pt. „Między teatromanami” zawierają znamiona występku z §. 516 u. k. albowiem artykuły ad I. obrażają w gruby i publicznie zgoraszony wywołujący sposób obyczajności i wstydlivosti, czego w o artykułach ad II. twierdzić nie można.

Kraków, 26 lipca 1899.

Bl. 169 (5858) Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der f. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß des in der Nummer 30 vom 22 Juli 1899 der periodischen Druckschrift: „Figaro” enthaltene Titelbild mit der Ueberschrift beginnend mit „Schreckensruf der” endigend mit „Schnittzeit”, sammt dem dazu gehöri gen Text beginnend mit „Hilf Himmel” endigend mit „an dem Schnitt machen” das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. D. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der sairtirten Exemplare erkannt. Wien, am 22 Juli 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 8 der periodischen, in Floridsdorf erscheinenden Druckschrift: „Neuer Volksbote enthaltenen Artikel mit der Ueberschrift: „Was die Socialdemokratie will und was sie nicht will” in den Stellen I. von „Was die freie Liebe” bis einschließlich „gezollt werde”; II. von „bleibt noch der liebe” bis einschließlich „keine Hilfe!” des Artikels mit der Marke: „Die Polizei arbeitet” in den Stellen III. von „Die Polizei arbeitet” bis einschließlich „zu leiden haben”; IV. von „Die Polizei macht” bis einschließlich „Grenzen erreichen”; des Artikels mit der Marke: „Sechs Wochen Arrest für eine Armbewegung” in der Stelle V. von „Das Urtheil ist” bis einschließlich „zu veranlassen”; des Artikels mit der Marke: Ein Pfarrer aus dem Wahlkreise” in der Stelle VI. von „Die meisten fassen” bis einschließlich „zu sammeln hat”; des Artikels mit der Ueberschrift: „Aus dem Viertel U. M. B. — Liebe Parteigenossen” in der Stelle VII. von „Ich war aus in” bis einschließlich „wirklich nicht haben” ad I. III. VII. das Vergehen nach §. 303 St. G. ad II. das Verbrechen nach §. 122 d. St. G. ad III. IV. V. das Vergehen nach §. 300 St. P. D. begründe und es wird nach §. 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen die von der f. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. D. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der sairtirten Exemplare erkannt. Wien, am 22 Juli 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 3787 vom 19 Juli 1899 (Abendausgabe) der periodischen Druckschrift: „Deutsches Volksblatt” enthaltenen Artikels in den Stellen I. von „Das Judenthum vergiftete” bis einschließlich „Schlavenportien” 2. von „Durch die Milch” bis einschließlich „Vortheile zukommen läßt”, 3. von „Der Jude sticht” bis einschließlich „Willkür” das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. D. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der sairtirten Exemplare erkannt. Wien, am 22 Juli 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes (Flugschrift) mit dem Titel: „Was von Rom” Von Otto Pfeleiderer, Professor in Berlin, Leipzig 1899 Verlag der Buchhandlung des evangelischen Bundes von C. Braun, erschienen als Nr. 165 (XIV. Reihe 9) der Flugschriften des evangelischen Bundes, herausgegeben vom Vorstande des evangelischen Bundes in den Stellen 1. auf Seite 1. von „Vom jesuitischen” bis „das eigene Volk erkennt” 2. auf Seite 2 von „Die römische Kirche” bis „durch pharisäischen Abfall” 3. auf Seite 3. von „Dieses Bewußtsein” bis „verrathen und

L. 149 (5955 1—3)
Adwokat dr. Szymon Auerbach przesiedla się z dniem 15 sierpnia 1899 z Radymna do Szczerca koło Lwowa.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Przemysł, 30 czerwca 1899.

L. cz. C. II. 122/99 (1) (5921)
Przeciw Herschowi Lewit, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Chodorowie przez Ciprę Redisch, Majera Redisch, Izaka Redisch, Josia Redisch, Leizora Redisch, Chany Redisch zamężnej Laufer i Branci Redisch pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sum 300 zł. i 200 zł. w stanie biernym ciała tabularnego whl. 168 gminy Chodorów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 29 sierpnia 1899 o 9 godzinie rano w sali rozpraw Nr 1.

Celem strzeżenia praw pozwanego Herscha Lewita ustanawia się pana Jana Łopuszańskiego w Chodorowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Herscha Lewita w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Chodorów, dnia 23 czerwca 1899

L. cz. C. II. 196/99 1 (5924 1—3)

Przeciw Pawłowi Bartkowiczowi, rolnikowi, przedtem w Borku wielkim zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Wacława Bartkowicza rolnika w Borku wielkim pozew o unieważnienie wpisu hipotecznego odnośnie do realności whl. 126 ks. gr. gm. Borek wielki i uznanie powoda za właściciela połowy realności whl. 126 ks. gr. gm. Borek wielki i wpis prawa własności takowej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 sierpnia 1899 godzinie 9 rano biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana dr. Affego, adwokata w Ropczycach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ropczyce, dnia 14 lipca 1899.

L. cz. Cw. 1179/99 2 (5908)

Przeciw Chanie Schächter, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Esterę Schächter w Zaleszczykach pozew wekslowy o 300 zł. z pn.

Na podstawie pozwu wydany został dnia 1 lipca 1899 nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw nieznannej z miejsca pobytu Chany Schächter, ustanawia się p. dr. Weinraucha, adw. w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chanę Schächter w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 1 lipca 1899.

L. 114 (5914 1—3)

Antoni Leon Bośniacki wpisany został na listę Adwokatów z siedzibą w Sanoku z Wydziału Izby Adwokatów.
Przemysł, dnia 27 lipca 1899.

(5854 1—3)

Adwokat dr. Bernard Wittlin zamierza przesiedlić się z dniem 21 września 1899 ze Złoczowa do Lwowa.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 17 czerwca 1899.

L. cz. hip. 752/98 (5815 1—3)

W sprawie hipotecznej o wpis prawa własności do posiadłości lb. 307 ks. gr. gm. Pławo i celem doręczenia uchwały tus. z d. 16 grudnia 1897 l. 10640 dla niewiadomej

z miejsca pobytu Feigi Araten lo. Planz przeznaczonej, ustanawia kuratorem p. Ludwika Miasika c. k. not. w Rezwadowie.
Nisko, dnia 28 marca 1899.

L. cz. C. III 169/99 3 (5820)

Przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom Wojciecha Wojnarowicza i Rozalii czyli Reginy Dyankiewicz, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego S II. we Lwowie przez Franciszkę Semen z Krzywczyc pozew o wykreślenie obowiązku Ignacego Wojnarowicza spłacenia pozwanym wartości budynków i gruntów z realności lwh. 49 gm. Krzywczyc.

Celem strzeżenia praw tych kurandów, ustanawia się p. adw. dr. Mieczysława Jabłońskiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tych kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Sek. II, Oddział III.
Lwów, dnia 26 czerwca 1899.

L. cz. IV 865/96 1 (5711 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Sanoku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Waska Kowalewicz, że 5 sierpnia 1895 zmarła bez ostatniej woli rozporządzenia i wzywa go, ażeby w ciągu jednego roku zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do przyjęcia spadku, inaczey spadek zostanie przeprowadzony ze spadkobiercami się zgłaszającymi i z kuratorem Pawłem Kowalewiczem dla niego ustanowionym.
Sanok, dnia 17 lipca 1897.

L. cz. Cw. 439/99 2 (5747 1—3)

Przeciw pozwanym Piotrowi Stachoniowi i Annie Stachon, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Kasę zaliczkową w Nowym Sączu pozew o 380 zł. a. w.

Celem strzeżenia praw tychże niewiadomych z życia i miejsca pobytu, ustanawia się p. adw. dr. Tadeusza Gałkiewicza w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ich w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 14 lipca 1899.

L. cz. Cw. 1176/99 3 (5704 1—3)

Przeciw Lipce Hermanowej, po raz ostatni zamieszkałej w Kołomyi, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do tutejszego sądu przez Kupieckie Stowarzyszenie eskomptowe w Kołomyi pozew wekslowy o zapłacenie 368 zł. 78 ct.

Celem strzeżenia praw Lipki Hermanowej, ustanawia się p. adw. dr. Zipsera w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ją w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Kołomyja, dnia 19 lipca 1899.

L. cz. Dz. hip. 315/99 (5710)

C. k. Sąd powiatowy w Sanoku w sprawie hipotecznej Dawida i Mindli Tellerów o wpis prawa własności do parcel bud. 163 i 164 w Zarszynie położonych dla niewiadomej z miejsca pobytu Ludwiki Kindlarskiej ustanawia kuratora ad actum w osobie dr. Flakowicza w Sanoku i wzywa kurandkę. by o miejscu swego pobytu tuż sąd zawiadomiła lub innego pełnomocnika ustanowiła.
Sanok, dnia 21 czerwca 1899.

L. cz. Cw. 361/29 1 (5702)

Przeciw Izaakowi Tim, ostatnimi czasy w Cieszynie (powiat Strzyżów) przebywającemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Jasle przez Rachę Nęchemie pozew wekslowy o zapłacenie kwot 200 zł., 200 zł. i 40 zł. a. w.

Na podstawie pozwu tego wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Izaaka Tima, ustanawia się p. adw. dr. Stanisława Michnika w Jasle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Izaaka Tima w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IX.
Jasło, dnia 12 kwietnia 1899.

L. cz. E 36/98 (7) (5731)

W postępowaniu licytacyjnem Mateusza Krochmaluka przeciw Abrahamowi Samueli o 91 zł. ustanawia się celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Samueli im własnym i jako opiekuna nieletnich Wolfa i Bernarda Samueli jakoteż wszystkich innych osób interesowanych, którym edyktu licytacyjnego z dnia 10 czerwca 1899 l. cz. E. 36/98 (6) lub którejkolwiek innej uchwały w tem postępowaniu później wydanej, bądź wcale nie, bądź w należyłym czasie doręczyć by nie można, kuratorem p. adw. dr. Landesa w Żurawnie.

Rzeczą jest kuratora, te osoby dla których go ustanowiono, w powyższem postępowaniu licytacyjnem tak długo zastępywać dopóki one same się nie zgłoszą lub sądowi innego zastępcy nie wymienia, albo dopóki ich interes nie przestanie wymagać zastępstwa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 12 lipca 1899.

L. cz. E. 1058/98 (4) (5727)

Nieobecnemu Berlowi Blumenfeld przedtem w Rakowie ma być doręczoną uchwała tabularna z 18 września 1898 E. 1058/98 1, dotycząca realności w Rakowie wyk. 326 którą dozwolono wpisu egzekucyjnego prawa zastawu na rzecz Banku dla handlu i przemysłu w Nadwornie w kwocie 161 zł. 12 ct. z przyn.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Berla Blumenfelda kuratorem dr. Henryk Blaustein w Stanisławowie będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sołotwina, 30 maja 1899.

L. cz. firm. 369 spól. II. 579 (5745)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy „Pierwsza Galicyjska fabryka sztucznego lodu w Krakowie Michałowski, Gaszyński i Ska” w języku niemieckim: „Erste Galizische Krystall-Eis-Fabrik Michałowski Gaszyński et Comp.”

Siedzibą spółki jest Kraków.
Spółka rozpoczęła swe czynności w dniu 1 maja 1899.

Jawnymi spółnikami firmy są Tytus Maryan 2 im. Michałowski właściciel realności w Krakowie, Kazimierz Majewski właściciel dóbr w Matkowicach w Królestwie polskiem i Artur Gaszyński właściciel realności w Krakowie.

Spółkę zastępują na zewnątrz dwaj z pomiędzy spółników z tem ograniczeniem że jeden bez drugiego ważnie działać nie może, że więc działania prawne przez dwóch spółników przedsiębrane, spółkę obowiązują.

Firmę podpisywać będą spółnicy w ten sposób, że pod stampilią brzmienia firmy zawierającą dwaj spółnicy położą swoje podpisy.

Kraków, dnia 30 czerwca 1899.

L. cz. C. II 85/99 1 (5759)

Przeciw nieobecnym spadkobiercom po bp. Mojżeszowi Wagschal a to: Buchli Wagschal, Cirli Wagschal, Jakobowi Wagschal, Feidze Wagschal, Abrahamowi Herman, Sarze Wagschal, Mojżeszowi Sieber i Chaimowi Grauberg, przedtem w Ruzdole wniósł Feiweł Gottlieb w Bolechowie przez adw. dr. Aschkenazego we Lwowie skargę o uznanie prawa własności realności whl. 725 ks. gr. gm. kat. Rozdół objętej, tudzież o wykreślenie ciężarów tejże realności.

Pierwsza audyencya odbędzie się 13 września 1899 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanym kuratorem emer. c. k. Radea Dwo-

ru i adw. kraj. Wiktor Ramski w Mikołajowie, będzie ich zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 1 lipca 1899.

L. cz. Cw. III. 1844/99 1 (5804)

Przeciw Chaimowi Gold, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu kraj. jako handlowego we Lwowie przez firmę Pollitzer & Wertheim pozew o 600 zł. i 300 zł.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw Chaima Golda, niewiadomego z miejsca pobytu, ustanawia się p. dr. Hoeschelesa, adw. we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Lwów, dnia 1 lipca 1899.

L. cz. E. 463/99 1 (5779 1—3)

Niewiadomym z miejsca pobytu Gieł Feder, Antschlowi Walkierowi i Gitli Walkier, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Leżajsku przeciw Mendłowi Walkier i spółn. o przymusową sprzedaż połowy realności lwh 31 gm. Dornbach objętej ma być doręczoną uchwała z dnia 15 czerwca 1899 l. cz. E. 463/99 1, którą powyższej sprzedaży dozwolono.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Gieł Feder, Antschel Walkier i Gitla Walkier przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. Mojżesza Greissmana w Leżajsku.

Tenże kurator zastępywać będzie Giełę Feder, Antschel Walkiera i Gitlę Walkier w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Leżajsk, dnia 15 czerwca 1899.

L. cz. Cw. 699/99 1 (5772)

Przeciw Meierowi Wolfowi Fass z Zawadki ryman., którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Teofilą Bergwerka z Dukli pozew o 195 zł. a. w.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty Cw. 699/99 1.

Celem strzeżenia praw Meiera Welfa Fassa, ustanawia się p. dr. J. Flakowicza, adw. w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Meiera Welfa Fassa w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 27 czerwca 1899.

L. cz. 8000 97 (5750)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Sanoku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Pawła Jabczankę, że dnia 6 maja 1896 zmarła w Prusieku bez ostatniej woli matka jego Tekla Jabczanka, i że on do spadku tego z ustawy jest powołany.

Wzywa się więc Pawła Jabczankę, by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu w sądzie tut. ustnie, lub pisemnie do spadku się zgłosił, inaczey rozprawa spadkowa tylko z oświadczonymi spadkobiercami i z ustanowionym dla kuratorem Dmytrem Markiem z Prusieka przeprowadzoną zostanie.
Sanok, dnia 10 lipca 1897.

L. cz. Dz. hip. 482 143 gmina Bażanówka (5790)

C. k. Sąd powiatowy w Sanoku w sprawie tabularnej Franciszka i Maryi Warcholów o wpis hipoteczny, dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Warchoła, ustanawia kuratorem ad actum dr. Flakowicza, adw. w Sanoku, i wzywa kurandę, by o miejscu swego pobytu tuż sąd zawiadomił lub innego pełnomocnika ustanowił.
Sanok, dnia 9 maja 1899.

Doniesienia prywatne.

Jedwab Henneberga

prawdziwy tylko wtedy, jeżeli wprost z moich fabryk pochodzi.

czarny, biały, kolorowy od 45 ct. do 14 zł. 65 ct. za metr, gładki, w paseczki, w kratki, w deseniki adamaszki i t. d. (około 240 rozmaitych gatunków i 2000 różnych kolorów deseni i t. d.)

Na suknie i bluzki wprost z fabryki. Wysyłka dla prywatnych osób już z opłaceniem cła i porta.

Próbki odwrotną pocztą.

(Podwójne porto listowe do Szwajcaryi).

G. Henneberga, Fabryki jedwabiu w Zurychu.

(C i k. nadworny dostawca).

Srodki do wytepienia moli.

Fenilin niszczy mole z zarodkami, flakon 60 ct. — Ziółka antymolowe do przechowania futer, pudełko 30 ct. — Papierki antymolowe, tuzin 30 ct., sztuka po 3 ct.

Jan Ichnatowicz

Lwów: sklepy własne ul. Kopernika 1. 3 i ul. Halicka 1. 11,
Kraków: Sukiennice 1. 20, Czerniowce: Rynek 1. 2.
Przemyśl: ul. Franciszkańska 1. 24.

1167

„FLIRT“ „KRAJ“

Najlepsze tutki i bibulki w książeczkach z papieru sassowskiego wyrobu

S. W. Niemojowskiego

we Lwowie.

Wszędzie do nabycia.

254

Poszukuje się kupca na majątek ziemski w powiecie sanockim, oddalony od Sanoka 13 kilometrów, zaś od najbliższej stacji kolejowej 9 kilometrów, obejmujący roli najlepszej gleby 500 morgów, łąk 20 m., pastwisk 23 m., lasu 480 morgów. Bliższych wiadomości udziela kancelaryja dr. Goldhammera w Sanoku. 791

Drobne ogłoszenia

od wyrazu pitem 1½ centa, tustym pitem dwa centy.

Pisarza rutynowanego przyjmie zaraz Sąd w Gwoźdzu. Placa 90 ct. dziennie. 5873

Młoda osoba, władająca językiem polskim i niemieckim gruntownie, poszukuje stosownej posady. Wiadomość w Administracji.

Rower Singer „Model de Lux“ prawie nowy ze wszystkimi przyborami tanio do sprzedania. Wiadomość: Skład płócien korezyńskich, Lwów, ulica Halicka 1. 16.

Zakład artystyczno-fotograficzny

na Bukowinie do sprzedaży lub prowadzenia w spółce. Oferty: Agencja dzienników, Pasaż Hausmana 1. 9 pod „Zakład fotograficzny“.

Nowości w parasolkach,

kapeluszach, bluzach, rękawiczkach, welonach, koronkach i wstążkach po zadziwiająco niskich cenach.

„Maison de Nouveautés“ Madame Berta Fiedler, 835

Lwów, plac Kapitulny 1. 3.

Lekeye szermierki

na pałasze i florety etc. — Warunki przystępne. — Dla pp. akademików i uczniów szkół średnich ceny niższe. Lwów, ul. Zielona 1. 22.

Kościelne świece woskowe,

paschały stoczki, kwiaty do świec, świece Apollo

poleca najtaniej fabryka świec Fryderyka Schubutha Lwów, Rynek 1. 45.

Ważne dla P. T. Urzędników i dobrze sytuowanych osób prywatnych.

Ulgi w spłatach wedle umowy, bez podwyższenia cen.

Oddział dla bielizny męskiej.

Koszule męskie po zł. 1.—, 1.50, 2.— do 3.
Koszule nočne po zł. 1.50, 2.— do 2.50.
Kołnierze w najmodniejszych fasonach tuzin zł. 2-40.
Manszety „ „ „ 4-20.
Kalesony po zł. 1.—, 1.25, 1.50 do 1.80.
Chustki do nosa tuzin po zł. 1.50, 2.—, 3.— do 4.—
Oddział dla bielizny damskiej i na stół, tudzież towarów lnianych.

Koszule damskie, kaftanki i majtki po zł. 1.—, 1.50 do zł. 2.—
Szyfony, metr po 20, 25, 30 i 35 ct.
Pióno na przesłania, bez szwu, metr po 60, 70, 90 ct. i zł. 1.20.

Garnitury stołowe do kawy i herbaty z odpowiednimi serwetkami dla 6 i 12 osób po zł. 1.90, 2.50, 3.— i wyżej.
Ręczniki po 30, 50, 80, ct. do zł. 1.—.

Osobny oddział dla dywanów, portyer, firanek, kap na stoły i łóżka, kołder, koców, chodników, der na konie, cerat, linoleum

Przy zakupie całych wypraw ślubnych udzielamy również ulgę w spłatach.

Pisemnie lub ustnie należy się zgłosić do Magazynu „AU LOUVRE“ we Lwowie, ul. Sykstuska 1. 6 (pasaż Hausmana).

Na żądanie wysyłamy na prowincję cenniki gratis i franko.

Dywany perskie i portyery

prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupuje i wypożycza, jakoteż przyjmuje do przechowania Skład dywanów „AU LOUVRE“

Lwów, ul. Sykstuska 1. 6.
Ulgi w spłatach wedle umowy.

Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie. 835

Wysiewki z najlepszych

herbat ½ kl. zł. 1.30 i 1.60 poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla we Lwowie. 1009

Także i na raty bez podwyższenia

cen dywanów, portyerów, chodniki, kołdry, walizki, kapy na stoły i łóżka, kore, dery na konie, jakoteż wszelkie artykuły potrzebne do urządzenia domowego w składzie dywanów 835

„TEPPICHHAUS AU LOUVRE“

Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana)

Na prowincję wysyła się cenniki gratis i franko.

Znany Zakład artystyczno-rytowniczy

794
A. Zigmanna we Lwowie,
ul. Sykstuska 1. 14,

sprzedaje drukarnie kauczukowe „Perfect“ w różnych wielkościach, oraz wykonuje stampligie metalowe i kauczukowe, jakoteż wszelkie roboty w zakresie rytownictwa wchodzące, po cenach najumiarkowańszych. — Zlecenia z prowincji wykonuje się odwrotną pocztą.

Kilka rowerów

znakomitej jakości z powodu inwentarza po wyjątkowo niskiej cenie oferuje za gotówkę firma Wiktor Berger, Lwów ul. Akademicka 1. 8.
Lista „Occasion“ gratis. 790

Zawiadomienie

dla c. k. Urzędników.
Ulgi w spłatach wedle umowy bez podwyższenia cen

udzielamy wszystkim c. k. urzędnikom państwowym i prywatnym, księżom, adwokatom, lekarzom, właścicielom jako też wszystkim na dobrem stanowisku będącym osobom w razie potrzeby zakupna towarów lnianych i płóciennych jako to: szyfonów, gradów, bielizny na pościel i stołowej, przesłania, gotowej bielizny, męskiej, damskiej i dziecięcej tudzież dywanów ściennych nad i przed łóżka, salonowych, do jadalni i innych pokoi, do cerkwi i przed ołtarze, dalej chodników, koców, kołder watowanych, der na konie, cerat, linoleum, kap na stoły i łóżka, makatów, gobelinów i wiele innych potrzebnych artykułów.

Przy zakupie całych wypraw ślubnych udzielamy również ulgę w spłatach.
Pisemnie lub ustnie należy się zgłosić do Magazynu „AU LOUVRE“, we Lwowie, ul. Sykstuska 6. (Pasaż Hausmana).

Na żądanie wysyłamy na prowincję cenniki gratis i franko. 835



CYRK HENRY

Dziś we wtorek 1 sierpnia o 8-mej wieczorem

„JOUR-FIXE“

Wspaniały program. — Dyrektor Henry ze swymi końmi. — Występ gościnny I. wiedeńskiej kapeli damskiej. — Słoń „Jonni“ — Jeszcze parę dni The 3 Leo Tardy.

po raz ostatni

Kopciuszek

Jutro przedstawienie.

Zakład leczniczy MARJÓWKA

Śliczne zdrowe położenie wśród gór i lasów, pół godziny od Lwowa. Tramway. Omnibus. Telefon.

Wskazania: Choroby przewodu pokarmowego (masaż faradyzmy), nerwowe, specjalnie także kobiece katary, eksudaty pozapalne etc.), upadek sił, niedokrewność, zaburzenia i zakażenia krwi, cierpienia chroniczne, nerwobole, rekonwalescencya.

Leczenie ściśle indywidualne. Dyetyka. Hydroterapia i Elektroterapia. Kąpiele elektryczne i słoneczne. Masaż

Informacyj udziela telefonicznie Zakład, zaś we Lwowie od godziny 3—5 po południu ulica Słowackiego 1. 5. 707

Kierownik Zakładu dr. Józef Zakrzewski.

Pierwsze galicyjskie

Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego

przedtem Spółka komandytowa

Juliusza Wanga

we Lwowie, ulica Kościuszki 1. 5

poleca na sezon jesienny

nawozy sztuczne

z gwarancją zawartości składników.

Laboratorium własne. Najniższe ceny i najdogodniejsze warunki.

Cenniki wysyła się na żądanie odwrotnie. 741

ROWERY „REGENT“

najlepszej jakości,

MASZYNY DO SZYCIA

różnych systemów,

części składowe do tychże,

poleca po cenach fabrycznych

S. WAGNER

mechanik,

Lwów, ul. Wałowa 1. 31 (róg Podwaie).

Warsztat reperacyjny tak maszyn do szycia

jak i rowerów.

TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI

Pismo ilustrowane dla kobiet

wychodzi co tydzień i zawiera prócz powieści oryginalnych i tłumaczonych, różnych artykułów literackich, przepisów kucharskich i z dziedziny gospodarstwa domowego,

najświeższe korespondencye o modach z Paryża

oraz

osobny bogato ilustrowany dział

poświęcony wyłącznie modom (do 2000 rysunków w ciągu roku) nadto co miesiąc wielki arkusz z krojami i wzorami robót kobiecych.

Prenumeratę ze Lwowa, Galicji i Bukowiny przyjmują:

Główna Ekspedycya Tygodnika mód i powieści
Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9.

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Cena prenumeraty kwartalnie we Lwowie 1 zł. 80 ct.
na prowincji 2 zł. 20 ct.

Numera okazowe wysyła gratis Główna Ekspedycya Tygodnika mód i powieści.